№ 237. Sobota 17. Października 1863. Rok wydania 53.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 17. października.

Na przedwczorajszem posiedzeniu izby deputowanych zdawał minister finansów sprawę o stanie niedostatku w Węgrzech i oświadczył, że rząd pragnie mu zaradzić poświęceniem na to sumy 30 milionów. A ponieważ oprócz tego potrzebuje jeszcze skarb 33 milionów na pokrycie niedoboru, a 20 milionów na ściągnięcie asygnacyi hypotecznych, tedy uznał rząd za potrzebne zaciągnąć pożyczkę w sumie 96 milionów zł. w. a. i p. *Plener* przedłożył izbie odnośny projekt do ustawy. Projekt ten odesłany został na wniosek *Taschek*a do wydziału finansowego. Potem nastąpiły z porządku dziennego dalsze obrady nad ustawą względem prawnego osiedlenia, i przyjęto wszystkie dalsze paragrafy projektu z małemi tylko poprawkami, a w końcu na wniosek ministra *Lassera* została ustawa po raz trzeci odczytana i ostatecznie uchwalona. Przyszłe posiedzenie z powodu oczekiwanego przybycia deputowanych siedmiogrodzkich naznaczone zostało na wtorek. Na porządek dzienny przypada projekt reformy podatkowej, dalszy pobór podatków (na listopad i grudzień) i zniesienie podatku dyferencyalnego od wódki. Izba zgodziła się na ten porządek dzienny a w końcu zabrał jeszcze głos morawski deputowany *Helcelet* i oświadczył w imieniu własnem i trzech innych kolegów swoich, mianowicie Prażaka, Kostelnika i Billego, że nawet po wejściu do izby delegacyi siedmiogrodzkiej, nie będą brać udziału w obradach finansowych izby.

Dnia 9go b. m. zaszła podług doniesienia *Czasu* krwawa potyczka w okolicy Ślezina i Gopła w Kaliskiem. Bliższe szczegóły o niej nie są jeszcze znane, zdaje się tylko, że walczył tam świeży oddział sformowany nad granicą Poznańskiego, i że oddział ten zdołał się przebić przez roty rosyjskie.

Z Warszawy piszą do *Jener. Kor.* Według wiarogodnych doniesień prywatnych, powstanie na Kaukazie przybiera coraz groźniejsze rozmiary, i to tem bardziej, ile że Turcya w rozmaity sposób zasila powstańców, a armia rosyjska na Kaukazie, nie zasługuje wcale na zaufanie swego rządu. Armia ta złożona jest z pułków polskich, które umyślnie usunięto z pobliża teatru wojny w Królestwie, ale i to niepomogło, bo w szeregach rosyjskich wydarzają się bardzo częste dezercye. Żołnierze i oficerowie przechodzą do nieprzyjaciela, a tak czerkiesi nawet pomiędzy dowódzcami liczą wielu Polaków; nawet najwyższym dowódzcą ich siły zbrojnej, ma być były oficer rosyjski, Polak, Kowalewski. W skutek tego odwołano niektóre pułki z Kaukazu, i przeniesiono je w głąb Rosyi w miejsce 10 dywizyi, która została wysłana do Polski. Ale i ta dywizya składa się w połowie z Rosyan a w połowie z Polaków, zdaje się więc, że Rosya powołując ją na plac boju (słychać, że ma być postawiona wzdłuż granicy galicyjskiej) musi mieć mało wojska do rozporządzenia. Przypuszczenie to tem bardziej zdaje się być słusznem, że Rosya zmuszona jest do koncentrowania znacznych sił na Ukrainie, w Bessarabii (gdzie obawiają się wtargnięcia legionów polskich) i w Finlandyi. W Besarabii ma stać 50.000 wojska rosyjskiego. Jawnym dowodem, że Rosya posiada bardzo mało wojska, na które spuścić by się mogła, jest także to, że w Polsce są ciągle używane korpusa wyborowe gwardyi i grenadyerów. To co dzienniki rosyjskie piszą o liczbie wojsk swego rządu, nie zawsze zasługuje na wiarę, a tem mniej to, jakoby obroty wojska na granicy galicyjskiej, miały być demonstracyą lub pogróżką przeciw Austryi.

Z *Paryża* piszą do *Jener. Koresp.*, że podług opowiadania w tamtejszych kołach polskich wysłano w ciągu miesięcy września i października r. b. z Anglii i Francyi 11 milionów franków do polskiego rządu narodowego. Donoszą także, że między partyą arystokratyczno-konstytucyjną i demokratyczną miało nastąpić pojednanie. Skutkiem tego pojednania miało też być mianowanie Mierosławskiego jeneralnym organizatorem armii polskiej, ale funkcya ta ma być więcej administracyjna niż polityczna, i nie łączy się z nią żadna komenda.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 16. października. *(Czynności rady miejskiej.)* Wczoraj wieczór odbyło się w sali ratuszowej pod przewodnictwem burmistrza p. *Kroebla* posiedzenie rady miejskiej. Obecnych radnych było 57. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu ostatniego posiedzenia, oznajmił prezydujący, że biuro rady stosownie do §. 14. regulaminu na miejsce p. Jurkiewicza, który złożył swój mandat, powołało do rady miejskiej następującego z kolei zastępcę p. Jana Kleina, zaś na miejsce zmarłego radnego ś. p. księdza Moslera, zastępcę pana Antoniego Kirschnera. Przyjąwszy to oznajmienie do wiadomości przystąpiło zgromadzenie do porządku dziennego i załatwiło następujące sprawy:

1. Na wniosek sekcyi I. (sprawozdawca radny Dr. *Orzechowicz*) uchwalono przeznaczyć na pokrycie kosztów restauracyi kościoła św. Marcina przypadającą na miasto kwotę 1465 złr. 92 c.

2. Sprawozdawca sekcyi 5. radny p. *Jabłoński* oznajmił, że radny p. *Wieczyński* po pietnastoletniem zasiadaniu w gronie rady z powodu ubywania sił fizycznych i osobistych stosunków, składa swój mandat. Sekcya wnosi, ażeby rada przyjęła rezygnacyę pana Wieczyńskiego. Radny p. *Armatys* zwracając uwagę na zasługi pana Wieczyńskiego około dobra gminy, na jego znajomość stosunków miejscowych, uważając przytem, że siły p. Wieczyńskiego zapewne jeszcze nie są tak nadwątlone, iżby nie mógł nadal brać udziału w czynnościach rady, wnosi, ażeby rada nie przyjęła rezygnacyi pana Wieczyńskiego, lecz wezwała go, by pozostał w jej gronie. Wniosek radnego pana Armatysa poparty usilnie przez radnych: księdza *Szeligowskiego*, Dra *Tustanowskiego* i *Chilińskiego*, znaczną większością głosów został przyjęty.

3. Na wniosek sekcyi 1. (sprawozdawca radny p. *Iskierski*) uchwalono najęcie ubikacyi na przytuliska dla ubogich na przyszłą zimę, mianowicie w realności Łukasza Kosakiewicza nu. 308$^{2}/_{4}$ i w realności Kisielki nr. 322$^{3}/_{4}$ za miesięczny czynsz po 30 złr. z zastrzeżeniem warunków w protokole spisanych.

4. Sprawozdawca sekcyi 3. radny p. *Slaski* przedłożył radzie wniosek względem podania prośby do Najjaśniejszego Pana o ulżenie ciężarów jakim ulegają właściciele domów we Lwowie. Z powodu zawalenia się trzech domów w samem mieście wysadzono osobną komisyę której zadaniem było zbadać dokładnie przyczynę podobnych wypadków zdarzających się ostatniemi czasy zbyt często we Lwowie i obmyśleć środki do zapobieżenia złemu. W tym celu komisya zebrała z aktów urzędowych data dokładne, z których się okazuje, że od roku 1850 bardzo mało nowych domów przybyło we Lwowie. Sprawdzono także, że z pomiędzy 2762 domów, jakie Lwów liczy, tylko 719 znajduje się w dobrym stanie, zaś 1558 potrzebuje reparacyi, a 371 domów jest do zwalenia, gdyż wszelka reparacya byłaby już bezskuteczną. Nadto wykazał sprawozdawca, że na pierwszej części miasta jest 114, na drugiej 95, na trzeciej 77, na czwartej 74 gruntów pustych do zabudowania. W obec tego stanu domów ludność miasta Lwowa, która w r. 1837 liczyła 59000 mieszkańców a 11.000 rodzin, wzrosła w roku 1862 do 80.000 mieszkańców a 15.000 rodzin. W taki sposób przypadało w roku 1837 na jeden dom przeciętnie po 23 mieszkańców, podczas gdy obecnie, według obliczeń komisyi, 133 mieszkańców na jeden dom przypada. Przyczynę, iż tak mało buduje się we Lwowie upatruje komisya w podrożeniu materyału i robotników, tudzież w znacznem podwyższeniu podatków. Sekcya 3. wnosi przeto, ażeby rada uchwaliła podanie prośby do Najjaś. Pana, ażeby najłaskawiej zezwolić raczył dla nowych domów we Lwowie uwolnienie od podatku na lat 20, tudzież podniesienie procentów na potrącenie kosztów restauracyi z 15% na 30%, nakoniec ażeby przy nadaniu wolnych lat od podatku właściciele domów wolni byli także od opłaty dodatków podatkowych. W końcu wnosi sekcya, ażeby podanie do Najjaśn. Pana wręczone zostało przez delegacyę rady Jego Excel. panu Namiestnikowi z prośbą, ażeby podanie to do stóp tronu wpływem swoim wesprzec raczył.

Radny p. *Józef Kolischer* popiera wniosek sekcyi, sądzi jednak, iż nie należy prosić o zniżenie podatku, gdyż na to trzeba ogólnej ustawy państwa, lecz poprzestać na prośbie o rozszerzenie lat wolnych od podatku.

W dalszej dyskusyi nad tem przedmiotem zabierali głos radni pp. *Armatys*, *Jürgens*, Dr. *Madejski*, bar. *Doliniański*, Dr. *Gębarzewski*, *Piątkowski*, bar. *Lewartowski* i *Boczkowski*. Mianowicie radny Dr. *Madejski* wniósł, ażeby do ostatecznego zredagowania prośby wyznaczono osobną komisyę z członków 3ciej i 5tej sekcyi.

Przy głosowaniu wnioski sekcyi wraz z dodatkowym wnioskiem radnego *Dr. Madejskiego* zostały przyjęte. Wybór delegacyi do Jego Excelencyi Namiestnika poruczono sekcyi 2ej i 3ej.

5. Na wniosek sekcyi 1ej (sprawozdawca radny *Dr. Orzechowicz*) przeznaczono kwotę 457 zł. 57 c. jako należytość ze strony miasta za pokrycie dachu kościoła Maryi Magdaleny.

6. Sprawozdawca sekcyi 3. radny p. *Slaski* przedłożył wniosek, ażeby sekcya 3ia upoważnioną została od rady do traktowania o kupno realności Hessa na Żółkiewskiem przedmieściu. Przeciw temu wnioskowi radny p. *Boczkowski* wniósł poprawkę ażeby tę sprawę odesłać do sekcyi 2ej z poleceniem, ażeby rozpoznała potrzebę tego kupna i projekt w tym względzie radzie przedłożyła. Poprawka p. *Boczkowskiego* została przyjęta.

Dalsze przedmioty porządku dziennego dla braku kompletu obecnych radnych niemogły przyjść pod obrady.

Posiedzenie zamknięto o godzinie 9ej wieczór.

Wiedeń, 15. października. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaś. Pan przybył wczoraj z Schönbrunnu do burgu i przyjmował między innymi fml. barona Mamulę. Dziś ma się odbyć konferencya ministeryalna, na której Jego Mość Cesarz będzie prezydować.

Hrabia *Nadasdy*, siedmiogrodzki hanclerz nadworny, upraszał o kilkutygodniowy urlop i otrzymał go. Ma on zamiar pojechać po swoją małżonkę, będącą na kuracyi w Biarritz, i przy tej sposobności zaradzić się lekarzy paryzkich na swoje cierpienie oczu. Pod niebytność jego załatwiać będzie sprawy kanclerstwa wicekanclerz baron *Reichenstein*, który przybył tu już wczoraj rano z Hermansztadu. — Węgierski Namiestnik, hrabia *Palffy*, przybędzie wkrótce do Wiednia, by Jego Mości Cesarzowi zdać sprawę o stanie niedostatku w Węgrzech. — W miejsce pensyonowanego fml. barona *Schönberger* przydzielony został do jeneralnej komendy w Galicyi i udał się już na swoje stanowisko brygadyer z 2. korpus armii w Wiedniu fml. *Schwarz de Meiller*.

(Nowy projekt podatkowy w izbie deputowanych.) Wydział, który naradzał się nad załatwieniem projektu rządowego względem reformy stałych podatków, ukończył już swoją pracę i przedłożył sprawozdanie izbie. Wniosek wydziału jest następujący: „Wysoka izba raczy uchwalić: 1) Do obradowania nad projektami rządowemi względem reformy podatków *gruntowego*, *domowego*, *zarobkowego* i *dochodowego* ma być wybrany wydział z całej izby; 2) ten wydział ma się składać z 21 członków, z których 18 ma być w taki sposób wybranych, ażeby izba z grona deputowanych krajów koronnych: Bukowiny, Galicyi, Szląska, Morawii, Czech, Niższej Austryi, Wyższej Austryi, Salcburga, Tyrolu, Forarlbergu, Styryi, Karyntyi, Krainy, Gorycyi, Tryestu, Istryi, Dalmacyi i Siedmiogrodu wybrała po jednemu, a potem bez względu na kraje koronne trzech członków z całej izby; 3) izba uznaje potrzebę, ażeby wydział powołany do obradowania nad projektem reformy podatkowej także na przyszłą sesyę pozostał czynnym i obradował bez przerwy nawet po zamknięciu teraźniejszej sesyi; a nakoniec 4) izba poleca wydziałowi, utworzonemu do obradowania nad wnioskiem Mühlfelda względem zmiany w regulaminie obrad, ażeby zdał sprawę o tem, w jaki sposób możnaby uregulować w drodze prawa permanencyę wydziału podatkowego na mocy powziętej ad 3) uchwały."

(Wydział finansowy) odbył 14go b. m. bardzo ważne posiedzenie. Na porządku dziennym był budżet *ministerstwa marynarki.* Obecni byli na posiedzeniu ministrowie: Ich Exc. hr. Rechberg, hr. Degenfeld, baron Burger i p. Plenner; prócz nich kontradmirał Lewartowski, kapitan fregaty Wipplinger i kilku innych reprezentantów rządu z tego departamentu. Debata była bardzo ożywiona. Sprawozdawca baron *Eiselsberg* proponował imieniem sekcyi w starannie opracowanem sprawozdaniu ordynaryum budżetu, preliminowane na 7,608.578 zł., a mianowicie w rubryce: *budowa okrętów* odmazanie 394.575 zł., która to suma reprezentuje koszta budowy trzeciej fregaty pancernej; dalej w tej samej rubryce sumy 11.000, której odmazanie jednak jest tylko sprostowaniem pomyłki rachunkowej. W ogóle więc zaproponowano w ordynaryum odmazanie 405.575 zł. Zaś w extraordynaryum proponuje sekcya odmazać następujące sumy: *Na budowę okrętów* 1,012.852 zł.; na *maszyny* 100.800 zł.; na *artyleryę* 249.468 zł.; na potrzeby *arsenału* 276.458 zł.; razem 1,639.578 zł. Sekcya bowiem była tego zdania, że ani przyspieszenie budowy dwóch fregat pancernych, ani też niezwłoczne rozpoczęcie trzeciej, na co odmazane właśnie sumy mają być użyte, nie wydają się być nagląco potrzebnemi.

Wystąpiły tedy znowu na jaw w debacie dawne sprzeczności pomiędzy obrońcami większego rozwoju marynarki a własnego ograniczania się na morzu. Baron Eiselsberg jako referent, Giskra, Tinti, Schindler, Hagenauer i Skene broniło stanowczo stanowisko sekcyi. Z równą gorliwością występowała strona przeciwna, a na jej czele Hopfen, Szabel i Stamm. W sprawozdaniu zawarte było obszerne polityczno-wojskowe umotywowanie, przeciw któremu wnoszono zarzuty z tego stanowiska, że tym sposobem odkrywa się słabe strony państwa. Skutkiem tego wymazany został ten ustęp z przyzwoleniem referenta. W końcu zaś przyjęte zostały wnioski sekcyi tak co do zwyczajnego jak i nadzwyczajnego budżetu marynarki.

(Do sprawy pensyonowania nauczycieli.) *Gazeta wiedeńska* donosi: Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 28. września r. b. zezwolić najłaskawiej, ażeby najwyższe postanowienie z 10. lipca 1819, na mocy którego mogą nauczyciele gimnazyalni, opłacani z funduszów publicznych, w razie niezdolności do dalszej służby już po 30 latach nieprzerwanej, chwalebnej służby z całą płacą swoją przechodzić w stan spoczynku, zastosowane zostało do nauczycieli wyższego naukowego zakładu agronomicznego w Ungarisch-Altenburg w taki sposób, jak łaska ta rozszerzoną została najwyższem rozporządzeniem z 11go grudnia 1862 na opłacanych z funduszów publicznych dyrektorów i profesorów instytutów technicznych, tudzież na dyrektora i nauczycieli handlowej i nautycznej akademii w Tryeście.

(Moneta zdawkowa miedziana.) Rozporządzenie c. k. ministerstwa finansów pozostawia do woli właścicielom ściągniętych z obiegu monet miedzianych, sprzedawać takowe albo rękodzielnikom metalowym, którzy spotrzebują tę miedź do swoich wyrobów, albo też komukolwiek za jakąbądź, wzajemną ugodą oznaczoną cenę, ponieważ istniejący zakaz względem topienia prawnie obiegających monet nie stosuje się do ściągniętych już z obiegu monet miedzianych.

(Posiedzenie izby panów.)

Na posiedzeniu izby panów z dnia 14. października zajęli miejsca na ławicy ministeryalnej Ich E.E. Rechberg, Schmerling, Mecséry, Hein i kanclerz nadworny Nadasdy.

Po przeczytaniu protokołu prezes zawiadomił izbę, iż Jego Cesarska Wysokość Arcyksiążę Ludwik Wiktor zaszczyca ją swą obecnością. (Członkowie izby wstają na znak uszanowania.) Członkowie nowo do izby powołani, minister baron Mecséry i kanclerz nadworny hr. Nadasdy składają zwykłe ślubowanie.

Prezes oświadczył w zabranym głosie, iż przed przejściem do porządku dziennego widzi się spowodowany do wspomnienia o wypadku, na który się członkowie wysokiej izby zapewne z największem zajęciem zapatrywali. Wypadkiem tym jest kongres książąt niemieckich, który się w Frankfurcie odbył. Skreśliwszy w wymownym głosie wielkie znaczenie projektowanej reformy związku niemieckiego. Prezes powiada, iż orzeł Austryi w śmiały się wzniósł polot a im wyżej się wyniesie, tem większą liczbę ludów bronić będzie w ich pomyślności; jeżeli więc orzeł dwugłowy w powołaniu swem, szerzenia wolności i braterstwa, w krajach niemieckich radośnie witany był, to również towarzyszyły mu głowy pysznego zadowolenia w samem cesarstwie. Kto zaś radośnie powita myśl tych wypadków, wzmacniających znaczenie i postawę cesarstwa, ten przejęty być musi najżywszą wdzięcznością, dla dostojnego panującego, od którego wyszła inicyatywa w tak szczytnem dziele. Obchodźmyż więc zaszczyty Austryi wyrazem uniesienia dla najdostojniejszego jej monarchy; Niech żyje Najłaskawszy Cesarz nasz i Pan! Niech żyje!

Izba powstaje i wydaje z uniesieniem trzechkrotne okrzyki: niech żyje!

Następnie wzięto do wiadomości nadeszłe exhibita a mianowicie pismo ministra stanu obejmujące nazwiska osób z Siedmiogrodu do izby panów powołanych, i wzywające zarazem prezydyum izby, ażeby arcybiskupa Sterke-Sulc zawezwało do zajęcia miejsca swego.

Po złożeniu różnych petycyj przez prezesa izby, księcia Auersperga, hr. Salm, i hr. Antoniego Auersperga, izba przeszła do porządku dziennego, który na pierwszem miejscu obejmował relacyę komisyi względem projektu do prawa o zniesieniu konsensu politycznego do zawierania małżeństw. W odczytanej relacyi przez referenta, księcia Karola Jabłonowskiego, komisya wnosi, ażeby projekt przez izbę deputowanych przyjęty, na teraz usunięty został z tem dodatkiem, iż izba prosi rządu, ażeby przed stanowczem załatwieniem zażądał opinii sejmów krajowych tych krajów, w których konsensa polityczne do zawierania małżeństw dotąd obowiązują, czyli są i jakie przeszkody zniesienia tych konsensów i jakie środki ostrożności przy takowem zniesieniu użyteby być powinny?

Pan minister stanu w zabranym głosie oświadczył, iż projekt do prawa nie wyszedł z inicyatywy rządu, lecz z inicyatywy izby deputowanych. Już w tejże izbie p. minister administracyi zaznaczył stanowisko rządu w obec tego projektu do prawa, do którego to znaczenia p. minister stanu się odwołuje i w konkluzyi oświadcza, iż rząd byłby się przychylił do zniesienia konsensu politycznego, gdyby takowe zniesienie przez obiedwie izby uchwalone zostało, pomimo tego rząd zgodzi się na wniosek komisyi, jeżeli takowy przyjęty będzie, jako intencyom jego odpowiadający.

Referent zrzekł się głosu, poczem wniosek komisyi jednomyślnie przyjęty został.

Jako drugi przedmiot zamieszczona była na porządku dziennym relacya komisyi sprawiedliwości względem zmiany paragrafu 7. regulaminu notaryatów.

Referent baron Lichtenfels wniósł w imieniu komisyi, ażeby izba przyjęła projekt do prawa przez izbę deputowanych nadesłany względem zmiany paragrafu 7. regulaminu notariatów z dnia 21go maja 1855 roku Nr. 94. D. P. i rząd o tem zawiadomiła gwoli pozyskania najwyższej sankcyi.

(§. 7., którego zniesienie izba deputowanych uchwaliła, stanowi, iż starający się o posadę notaryusza muszą być religii chrześciańskiej.)

Przeciwko wnioskom komisyi wystąpili ks. Salm, hr. Thun i kardynał Rauscher. Pierwszy z powodu, iż w wielu gminach niechętnie patrzą na osiedlanie się żydów, i w ogóle ludność nie sprzyja instytucyi notaryatu. Hr. Thun wniósł poprawkę, ażeby tam tylko żydzi w pewnym stosunku notaryuszami być mogli, gdzie ludność jest mieszana, chrześciańska i żydowska. Zaś kardynał Rauscher przemawiał przeciwko wnioskowi komisyi, iż łatwo zdarzyć się może, iż żydzi jako notaryusze chrześcian przysięgi słuchaćby mogli.

Hr. Hartig oświadcza się za poprawką, chociaż przyznaje, iż wniosek komisyi zgadza się z obecnym stanem prawodawstwa.

Minister sprawiedliwości Dr. Hein w odparciu powyższych zarzutów zwraca na to uwagę, iż rząd przy obsadzeniu notaryatów będzie miał wzgląd na ludność mieszaną, tak, ażeby chrześcianie nie byli zmuszeni udawać się do notaryuszów żydowskich. Co zaś do zarzutu, iż żydzi jako notaryusze odbieraćby mogli przysięgę od chrześcian, minister oświadcza, iż notaryusze w ogóle nie mają sposobności odbierania przysięgi. Tylko tam, gdzie notaryusz pełni obowiązki komisarza szacunkowego, może być w potrzebie odbierania przysięgi od taxatorów na przypadek, gdyby przysięgłych taxatorów na miejscu nie było. Wszakże w takim razie sąd może

zarządzić pod względem odbierania przysięgi, iż takowa przed nim składaną być ma. W końcu p. minister zwraca na to uwagę, iż w §. 7. ordynacyi notaryatu nie masz wcale wzmianki o żydach, a sprawia to zawsze złe wrażenie, jeżeli kto z powodu religii od urzędu jakiego wyłączonym jest.

Referent baron Lichtenfels reasumując debaty oświadcza, iż upadły już szranki, żydów od piastowania urzędów wyłączające. Jeżeli zaś żydzi mogą być członkami izby deputowanych i izby panów, trudno dopatrzyć, dlaczegoby notaryuszami być nie mogli.

Potem przystąpiono do głosowania, i wniosek komisyi znaczną większością przyjęty został.

Na wniosek prezesa przystąpiono do drugiego odczytania obydwóch projektów do prawa, i takowe jako stanowczo przyjęte, ogłoszone zostały. Poczem posiedzenie zamknięto i do dnia poźniej oznaczyć się mającego odroczone zostało.

Francya.

Paryż, 13. października. *(Różne wiadomości.) Independance belge* twierdzi, że za powrotem Cesarza Napoleona do Paryża, obawy wojenne zupełnie ustały, przyjaciele pokoju nabrali otuchy a stronnicy wojny spuścili nosy na kwintę. Tylko giełda uspokoić się a raczej zaufania nabrać nie może, co jednak niebawem nastąpi jeżeli Cesarz, jak się tego powszechnie w Paryżu spodziewają, przy otwarciu ciała prawodawczego wyraźnie oświadczy, iż bez wspólnictwa Anglii i Austryi w sprawie polskiej żadnego kroku nie zrobi.

Pan Emil de Girardin zaklinając Cesarza, ażeby w powyższy sposób pozbył się stanowczo sprawy polskiej, dowodzi, iż Cesarz uczynić to powinien najprzód ze względu na Francyę, następnie ze względu na Polskę samą, a w końcu ze względu na całą Europę. Ze względu na Francyę, bo niepokój umysłowy Francyę trapiący, tamuje przemysł i handel, niszczy bogactwo krajowe, któreby rosło jak na drożdżach, gdyby obawa wojny stanowczo usunięta została. Ze względu na Polskę, bo ta uspokoi się natychmiast sama przez się i zrzeknie się nieszczęsnych marzeń, które ją do zguby prowadzą, jak skoro się przekona, że żadnej pomocy z zagranicy spodziewać się nie może. Ze względu zresztą na całą Europę, bo jeżeli pokój zerwany nie będzie i dziesięć lat potrwa bez przerwy, to wolność jak z rogu obfitości, rozsypie się na wszystkie narody i ludy europejskie, przedrze się do Rosyi i spełni się ulubione pana Girardina marzenie, wolna Polska w wolnej Rosyi. Tak mocno zaś p. Emil de Girardin wierzy, że Cesarz Alexander II. po uśmierzeniu rokoszu, sypnie na Polaków pełną garść swobód i wolności, iż wyraźnie oświadcza, że w tem tylko przekonaniu Rosyi tak gorąco broni, przyjaźń jej zaś swoję zgóry wypowiada, gdyby rad jego pod tym względem słuchać nie miała, przez skromność jednak nie dodając, że Rosyi na jego przyjaźni bardzo wiele zależy. Tak to znakomity, zdaniem *Independance belge* publicysta francuski zapatruje się na położenie rzeczy w Europie.

Rosya.

(Sejm finlandzki. — List pasterski.) Gazeta akademicka podaje według dzienników finlandzkich bliższe szczegóły o sejmie krajowym w Helsingfors. Przy otwarciu było obecnych 257 członków a mianowicie 141 ze szlachty, 32 z duchowieństwa, 36 z miast, 48 ze stanu włościańskiego. Trzech szlachty, którzy jako urzędnicy mieszkają w Rosyi, nie byli z początku przypuszczeni ponieważ ustawa wyłącza wszystkich mieszkających za granicą, jednak zgodzono się wkrótce, że pobyt w Rosyi nie powinien być uważany jako pobyt za granią, i ci panowie biorą teraz udział w obradach. Wybrano siedm komisyi, które naradzają się nad projektami rządowemi, a dzienniki w Helsigfors podają dokładną treść obrad na posiedzeniach plenarnych, tudzież projektów rządowych.

O liście pasterskim katolickiego biskupa Żmudzkiego ks. Wołonczewskiego, dzienniki rosyjskie wyrażają się bardzo życzliwie, upatrują w nim przerwanie ruchu rewolucyjnego rozpoczętego przez szlachtę.

Księstwa Naddunajskie.

(Różne wiadomości.) Z **Bukaresztu** piszą pod dniem 9. października: Telegram francuzki, który d. 29. z. m. donosił o naruszeniu neutralności przez dowódzcę pewnego austryackiego okrętu wojennego, odnosi się do wypadku małej wagi, który miał miejsce w Turu Severin. Kilka majtków c. k. łodzi kanonierskiej znajdowało się w mieście na urlopie, gdzie jak to się często zdarza podpili sobie, i jeden z nich dopuścił się takiego ekscesu, że z pistoletu wypalił w powietrze. Telegram doniósł, że strzał ugodził urzędnika policy, lecz ta wiadomość była mylna. Miejscowa policya uznała za stósowne uwięzić rzeczonego majtka. Dowódzca okrętu wysłał patrol z żądaniem, aby uwięzionego wypuszczono na wolność. Patrol był uzbrojony, lecz nie robił żadnego użytku z broni. Tymczasem prefekt powiatowy doniósł o tym wypadku do Bukaresztu, i rząd tutejszy ujrzał się spowodowanym zanieść reklamacyę do urzędu c. k. austryackiego. Ajent cesarski br. Eder zawiadomił swój rząd o wszystkiem.

Rozboje, dawniej nader rzadkie w Księstwach Naddunajskich, wydarzają się teraz coraz częściej. W krótkim czasie zrabowano pocztę trzy razy. Przed kilkoma dniami banda rozbójników napadła na szybkowóz jadący z Bukaresztu do Kronsztadu, tuż pod samym Bukaresztem w lesie Merinania; podróżni zostali obdarci i znieważeni. Dzięki przytomności umysłu konduktora, ocalała jednak kasa żelazna mieszcząca 15.000 dukatów. Ten bowiem w chwili napadu klucz od kasy wyrzucił; kasa zaś była zbyt mocna aby ją rozbić, i zbyt ciężka aby ją zabrać było można.

Jeneralny prokurator trybunału kasacyjnego wniósł rekurs przeciw wyrokowi mocą którego p. Rosetti redaktor *Romanula* został uznany za niewinnego.

Zeszłego tygodnia przybyło do Księstw Naddunajskich trzech wyższych oficerów tureckich dla zakupna koni dla swego rządu, lecz rząd mołdo-wołoski odmówił potrzebnego upoważnienia.

Kronika.

(Pożary.) Dnia 1. b. m. w południe powstał pożar przez nieostrożność w Malczycach, w obwodzie lwowskim, w domu włościanina Daniela T. i przy silnym wietrze zniszczył pięć domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i całą krescencyą tegoroczną. Szkodę obliczono na 5300 zł. Z ludzi nikt nie zginał, tylko żona włościanina Daniela T., której nieostrożność była całą przyczyną tego nieszczęścia, poparzyła sobie ręce.

Podobne nieszczęście, tylko z niewiadomej dotąd przyczyny, dotknęło dnia 5. b. m. wieś Kozłów, w obwodzie brzeżańskim. Ogień wszczął się w stajni włościanina Antoniego H., i zgorzało w krótkim czasie 9 domów włościańskich z wszystkiemi budynkami gospodarskiemi i całym plonem tegorocznym. Szkoda wynosi 9400 zł. w. a., a jeden z włościan przy ratowaniu swoich rzeczy poniósł mocne uszkodzenia od ognia.

Dnia 7. b m. zdarzyły się w obwodzie czortkowskim dwa wypadki pożarowe, a obadwa z niewiadomej dotąd przyczyny. Pierwszy był w Howiłowie małym, gdzie ogień powstał w domu włościanina Andrucha J. i zniszczył dwa domy włościańskie z 10 budynkami gospodarskiemi i całym tegorocznym plonem zboża. Szkoda ma wynosić przeszło 800 zł. w samem zbożu. Drugi zaś pożar dotknął wieś Chorostków gdzie zapaliła się stodoła włościanina Mikołaja D, i zgorzało prócz niej jeszcze 4 inne budynki gospodarskie, dom mieszkalny, wszystkie ruchomości i sprzęty gospodarskie i cała krescencya tegoroczna, razem wartości 536 zł.

Nakoniec donoszą nam jeszcze z obwodu tarnopolskiego, że na dniu 7. b. m. pogorzało w Zerebkach szlacheckich 11 włościan, straciwszy przytem całe swoje mienie. Przyczyną tej klęski była nieostrożność z ogniem 11letniego chłopca, chorego od urodzenia na słabość umysłową.

(Asekuracya bydła.) W Wiedniu zawiązało się towarzystwo, które ma założyć asekuracyę bydła, a mianowicie najprzód dla bydła rogatego, i wyłącznie przeciw księgosuszowi. Gdy towarzystwo uzyska pozwolenie, i będzie miało zapewniony kapitał 2 miliony złotych, rozpocznie swoje czynności. Wszyscy właściciele bydła z wyjątkiem handlarzy, mogą przystąpić do stowarzyszenia. Bydło mające być asekurowanem, musi być zdrowe, a nadto potrzeba wykazać, że na przestrzeni dwumilowej od trzech miesięcy nie było zarazy.

(Billault †.) August Adolf Marie Billault urodził się dnia 12. listopada 1805 r. we Vannes. Wyuczywszy się prawa, został deputowanym do izby w r. 1837, za ministerstwa Thiersa w r. 1840 mianowano go podsekretarzem stanu, wystąpił jednak w tym samym roku razem z Thiersem. Po rewolucyi lutowej zasiadał w zgromadzeniu narodowem obok demokratów umiarkowanych; po zamachu stanu został prezydentem ciała prawodawczego a w r. 1854 ministrem spraw wewnętrznych. W r. 1858 (po zamachu) zastąpiony przez jenerała Espinasse, był poźniej aż do lata b. r. ministrem bez teki, do mówienia tylko w izbach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Stanisławów, 4. października. W drugiej połowie z. m. były na targach tutejszych następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Bohorodczany		Buczacz		Manasterzyska		Nadworna		Stanisławów		Tłumacz	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr	cen.	zr.	cen.
	waluta austryacką											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	12	2	50	2	90	3	.	2	62
„ żyta . . .	1	60	1	10	1	16	1	65	1	75	1	50
„ jęczmienia .	1	40	.	75	.	90	1	.	1	25	1	20
„ owsa . . .	1	.	.	50	.	60	.	70	.	70	.	50
„ hreczki . .	.	.	1	10	1	.	4	.	.	.	2	.
„ kukurudzy .	2	.	1	20	1	15	1	90	1	70	1	50
„ ziemniaków .	.	60	.	35	.	40	.	70	1	80	.	50
Cetnar siana . . .	1	40	.	70	1	.	1	40	1	20	.	80
„ wełny	40	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	6	.	5	.	5	.	7	.	5	50
„ „ miękkiego	3	50	5	.	4	.	4	.	4	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	8	.	10	.	9	.	9	.	11	.	12
Mas okowity . . .	.	60	.	28	.	60	.	86	.	65	.	30

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 15. października. *L' Europe* ogłasza text depeszy okólnikowej hr Rechberga z 26. września b. r. do posłów austryackich przy dworach niemieckich, względem ostatniej depeszy okólnikowej p. Bismarka. Hr. Rechberg ubolewa, że pruska depesza okólnikowa potwierdza domysł, iż Prusy przez trudne do wypełnienia warunki, chcą tamować rozwój konstytucyi związkowej. Trzy żądania Prus nie tylko sprzeciwiają się zasadzie federacyjnej, lecz przeciw propozycyom wyraźnym, stawiają ogólne pretensye w formie niedokładnej i niewyraźnej, przyczem to tylko zaspokaja, że nie powtórzono zarzutu, jakoby propozycye były wymierzone przeciw godności i potędze Prus. Potrzebne gruntowne odparcie zarzutów najstosowniej dałoby się uczynić przez jednobrzmiące noty rządów interesowanych, wyrażając nadzieję, że Prusy odstąpią od warunków, które nie mogą być przyjęte, i przyzwolą na układy na podstawie propozycyi frankfurckich, tudzież oświadczające, że te propozycye nie mogą zostać bez praktycznego rezultatu. W końcu proponuje hr. Rechberg wezwać Meklenburg Szwerin i Sachsen Weimar, aby przyłączyły się do ostatniego oświadczenia.

Ateny, 10. października. Nadeszła tu wiadomość, że Król będzie mieszkał w zamku, a nie w domu prywatnym. Ministeryum nie zostało zmienione.

Konstantynopol, 9. października. Pełnomocnik rosyjski p. Nowikow oświadczył, że uznanie Polaków przez Turcyę za stronę wojującą, doprowadzi do zerwania między Rosyą, a Portą. Osman Basza udaje się do Odessy dla powitania Cesarza rosyjskiego. Pomiędzy Bejrutem a Egiptem będzie urządzony telegraf lądowy.

Levant Herald potwierdza, że Rosya buduje na morzu Czarnem 12 pancernych łodzi kanonierskich. W Syryi do 30. września panował zupełny spokój.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 16. października.

Hotel George: PP. Niezabitowski Włod., z Uherzec. - Hohendorf Eust., z Baru.

Hotel europejski: Telczyński Felix, z Neledowa. — Głowacki Fort., z Dukli.

Hotel angielski: Czajkowski Lud., z Hulczy. — Wiktor Tad., z Świrza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 16. października.

PP. Chwalibóg Jan, do Lipowiec. — Skrzyszewski Michał, do Bełzca.— Torosiewicz Emil, do Zastawna. — Doroszyński Felix, na Wołyń. — Kopestyński Tytus, do Wierzbówki. — Rulikowski Lud., do Krakowa. — Niezabitowscy Franc. i Lubin, do Zameczka. — Rudzki Pius, i Czosnowski Borys, na Wołyń.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 16. października 1863.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.16	+ 6.9	81.7	południowy sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.67	+15.0	61.1	" "	"
10.god.wiecz.	327.33	+11.0	73.1	połud.-zach. "	"

T E A T R.

Dziś opera niemiecka: „**Wilhelm Tell.**"

Kurs lwowski.

Dnia 16 października.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	26½	5	32
Dukat cesarski	" "	5	31	5	35
Półimperyał zł. rosyjski	" "	9	13½	9	20
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	74½	1	76
Talar pruski	" "	1	66½	1	68
Polski kurant i pięciozłotówka	" "			—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	28	74	87
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	02	78	59
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	—	74	50
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	81	53	82	13
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	197	—	198	23

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 16 października.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	75	70
5% pożyczka narodowa	81	75
Losy z 1860 roku	98	20
Akcye banku wiedeńskiego	791	—
" " kredytowego	187	20
Londyn, 10 funtów szterlingów	112	—
Dukat pojedyńczy	5	34
Srebro	111	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. października.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	71.75	71.85
" " bez kuponów zwrotny po 5%	96.25	96.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	81 60	81 70
od kwiet. do paźd. po 5%	81.50	81.60
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	75.50	75.60
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	75.60	75.70
dtto. po 4½%	67.75	68.—
dtto. " 4%	60.25	60.50
dtto. " 3%	45.—	45.50
dtto. " 2½%	37.50	39.—
dtto. " 1%	15.10	15.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	158.50	159.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	156.25	156 75
Przez. do wyl. z r. 1854	93.75	94.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	98.10	98.20
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.40	98.50
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	17.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	71.50	72.—
" " " 4½%	67.—	67.50
" " " 4%	59.50	59.75
" " " 3½%	52.—	52.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" 2½%	59.—	60.—
" 2¼%	52.—	53 —
" 2%	47.—	48.—
" 1¾%	41.—	42.—
dtto. z procent. za granicą " 5%	71.50	72.—
" 4½%	67.25	67.75
" 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.	pien.	towar.
Niższej Austryi	86.75	87.25
Wyż. Aust. i Salcb.	85.—	85.50
Czech	90.25	90.75
Morawii	88.50	89.—
Szląska	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.50
Tyrolu	91.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	75.75	76.25

Obl. ind. po 5proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	74.25	74.60
Kroacyi i Slawonii	75.25	75.75
Galicyi	73.75	74.—
Siedmiogrodu	73.90	74.50
Bukowina	73.50	74.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	73 50	74.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	91.50	92.50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
" 4%	59.50	59.75
" 3½%	— —	—.—
Dług Salcburga " 3%	59.50	59.75
" 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy " 2%	29.50	30.50
" 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	27.—	—.—
" 2½% " 100 "	22.50	—.—
" 2¼% " 100 "	20.25	—.—
" 2% " 100 "	18.—	—.—
" 1¾% " 100 "	15.50	—.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	791.—	793.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	186.70	186 80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	640.—	642.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1630.—	1632.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	181 50	182 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	143 75	144 25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	129.25	129 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	—.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	248.—	249.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	198.—	198.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	99.—	100.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	225.—	230.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Kofl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	—.—	145.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	428.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	240.—	244.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	393.—	395.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	395.—	398.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	282.—	285.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.75	158.25

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	102.25	102.50
10let. " 1857 po 5%	89.75	90.25
przeznaczone do los. po 5%	—.—	—.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.40	85.60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.—	74.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.75	98.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.75	92.25
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	87.75	88.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.25	116.75
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	117.25	117.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	90.—	90.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	86.—	86.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.50	95.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	78.25	78.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	99.25	99.75

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	135 90	136.10
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	113.—	114.—
" " po 50 zł. m. k.	52.75	5 '.25
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	33.75	34.25
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94.50	95.50
Salma " 40 " "	35.25	35.75
Palfiego " 40 " "	34.25	34.75
Clarego " 40 " "	34.25	34.50
St. Genois " 40 " "	33.50	34.50
Windischgrätza 20 zł. "	22 —	22.50
Waldsteina 20 "	20.25	20.75
Keglevicha 10 "	15.—	15 25

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	94.60	94.70
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	94.70	94.80
Genua za 100 lir. piem.	44.—	44.—
Hamburg za 100 M. B.	83.60	83.70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	111.55	111.60
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	44.10	44.15
Paryż za 100 fr.	44.15	44.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.-

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.34	5.35
dtto. pełnej wagi	5.34	5.35
Korona	15.40	15.45
20frankówka	8.92	8.93
Rosyjski imperyał	9.18	9.20
Talar związkowy	1.67½	1.68½
Srebro	112.—	112.25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.